

GŁOS ZNAD PREGOŁY

Nr 6 (155) czerwiec 2009

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.

Polska – 5 lat w Unii Europejskiej!

Mija piąta rocznica obecności Polski w Unii Europejskiej. Polska starała się o członkostwo we Wspólnocie 14 lat. Wstąpiła do niej 1. maja 2004 r. Pięcioletni pobyt w UE bardzo przysłużył się gospodarce Polski. Dzięki pieniądзом z Brukseli PKB Polski wzrósł w tym czasie o 40 proc. Dzięki usunięciu barier handlowych zwiększyła się wartość zagranicznych inwestycji w Polsce, zmniejszyło bezrobocie i dwukrotnie urosł eksport i import. Ludziom w Polsce żyje się lepiej, są bardziej zadowoleni z życia, wzrosło poczucie bezpieczeństwa, stabilności i demokracji. Podróże wolne są od kontroli paszportowej, młodzież ma możliwości edukacji za granicą.

Referendum w sprawie członkostwa w UE odbyło się w Polsce 7-8 czerwca 2003 r. Za wejściem Polski do Unii opowiedziało się 77,45 proc. głosujących w referendum, przeciw - 22,55 proc. 1. maja 2004 roku Polacy obudzili się już w zjednoczonej Europie. Akcesji towarzyszyły huczne uroczystości - o północy, w blasku sztucznych ogni i przy dźwięku „Ody do Radości” Beethovena, na masztach załopotały flagi z dwunastoma gwiazdkami, a Polska przyłączyła się do Unii Europejskiej.

Po pięciu latach niemal wszyscy w Polsce oceniają ten czas jako dobre lata. Nawet eurosceptycy nie chcą nas już wyprowadzać z Unii. Bo okazało się, że Niemcy jednak nie wykupili polskiej ziemi, a rolnicy, którzy mieli iść z torbami, najwięcej z tego wejścia skorzystali. Polacy czują się Europejczykami pełną gębą i jest im z tym bardzo dobrze. Wystarczy zajrzeć do sondaży. 77 proc. Polaków jest zadowolonych, że Polska należy do Unii Europejskiej, co trzeci z nich de-



klaruje, że wejście do Unii zmieniło jego życie na lepsze. „Poczułam się bardziej wolnym człowiekiem...”. „Dzięki pieniądзом z Unii mamy wymarzony pensjonat...”. „Jeżdżę po Europie i poznaję nowych przyjaciół...”. „Polacy przestali na siebie patrzeć wilkiem...” Tak najczęściej mówią o tym przypadkowo pytani mieszkańcy Rzeczypospolitej. Według wszystkich sondaży z kwietnia 2009 r. niemal trzy czwarte Polaków deklaruje zaufanie do Unii Europejskiej i jest zadowolona z przynależności Polski do Jej struktur.

Po wstąpieniu do Unii Polacy zaczęli niemal na wyścigi wymieniać sprzęty

gospodarstwa domowego, elektronikę, meble, remontować mieszkania, budować domy.

Zaprzagnęliśmy żyć tak jak w Europie. Szybko okazało się, że najedliśmy się tego, co obce, i doceniliśmy to, co nasze. Dziś Polacy najchętniej kupują polskie produkty. Dzięki UE wzrost gospodarczy Polski w ostatnich latach był większy o dodatkowe 1,75 proc. rocznie. Przybyło inwestycji zagranicznych. W 2007 r. osiągnęły one rekordowe 16,6 mld euro, czyli więcej niż 5 proc. Produktu Krajowego Brutto całego kraju. Od 1 maja 2004 r. gwałtownie wzrosły też obroty handlowe. Pięć lat temu niektórzy

straszyli, że Polska będzie więcej wpłacała do unijnej kasy, niż z niej brała. Dziś RP jest na plusie 14 mld euro! To było dobre pięć lat – mówią mieszkańcy polskich miast i wsi.

Mieszkańcy starej Unii też zacierają ręce. Przyjęcie zarobkowych imigrantów w swoich krajach bardzo się im się opłaciło. Imigracja z ośmiu krajów, które wstąpiły do niej pięć lat temu, przyczyniła się do wzrostu PKB Unii Europejskiej o 0,2 proc., czyli o niebagatelną sumę 24 mld euro.

W Brukseli nas uważnie słuchają. Ponad dwie trzecie Polaków sądzi, że Polska umocniła pozycję międzynarodową.

Polacy z optymizmem patrzą na kolejne 5 lat członkostwa. 44 procent oczekuje, że ich życie zmieni się na lepsze, 49 procent spodziewa się poprawy sytuacji w kraju, a 50 procent - polepszenia pozycji Polski na świecie. Pogorszenia swojego życia w tym czasie spodziewa się tylko 10 % obywateli RP.

Redakcja

We Wspólnocie Kultury Polskiej

Tradycja utrzymana

KONKURS RECYTATORSKI „JESTEM POLAKIEM”

24 maja w dolnej auli kościoła św. Wojciecha odbyła się tegoroczna edycja konkursu recytatorskiego „Jestem Polakiem”. Impreza ta powstała tutaj w Kaliningradzie jako uzupełnienie i próba generalna przed mającym miejsce w

Czem iachowska, Ozierska. Niestety tym razem z powodów pewnie poważnych przedstawicielstwa regionalnych wspólnot zabrakło. Tylko z Bałtyjska dojechała Jana Łapszyna (13 lat) stała uczestniczką takich imprez. W

wystąpiły Marta Kulis (12 lat) z wierszem J. Krasickiego „Kruk i lis” i całkiem godnie wypadła nowa uczestniczka Maria Barachojewa (13 lat) w wierszu Tuwima „Kwietniowa noc”. W kategorii dorosłych zaprezentowały się pani Anna Zacharczenko (z wierszem R. Pisarskiego „Ojczyzna”) oraz pani Maria Grebeniuk z utworem H. Poświatowskiej oraz autor tego artykułu przedstawił wiersz Jana Pietrzaka „Żeby Polska była Polską”. Poza konkursem wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego zaprezentował naprawdę świetny deklamator poezji polskiej pan Kleofas Ławrynowicz.

Każdy z uczestników dostał dyplom, w którym zaznaczone



Otwarcie konkursu – N. Daniłowa, D. Kozłowski

końcu października – początku listopada konkursem „Kresy”.

Od kilku lat przedsięwzięcie miało charakter regionalny – zawsze dosyć szeroko prezentowali się uczestnicy z innych wspólnot polonijnych z

kategorii najmłodszych mieliśmy jednego recytatora Danił Pienczukowa (5 lat), który otwierał zmagania twórcze. W



Danił Pienczukow



Dana Misiuwianiec

kategorii wiekowej do 10 lat wiersze Jana Brzechwy recytowały siostry Jana i Dana Misiuwianiec. W kategorii wiekowej dzieci do 15 lat oprócz wyżej wymienionej Jany Łapszyny z Bałtyjska



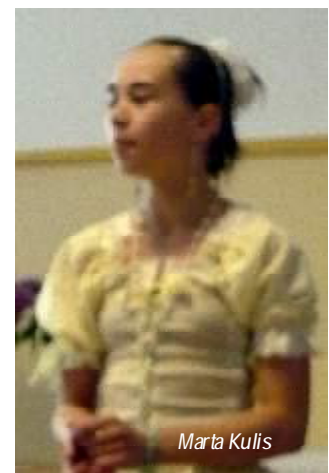
Jana Łapszyna

zostało miejsce przyznane przez sąd konkursowy z panem Dariuszem Kozłowskim na czele i książkę zbiorów wybranej poezji polskiej. Przed rozpoczęciem samego konkursu w swojej krótkiej mowie wstępnej konsul Dariusz Kozłowski zaznaczył, że nazwa naszego konkursu „Jestem Polakiem” nasuwa refleksje, jakie cechy mają charaktery-



Maria Barachojewa

zować Polaka zamieszkującego zagranicą, również i w Rosji – to niewątpliwie kulturowanie tradycji i obyczajów narodowych a nieodłącznym składnikiem kultury każdego narodu jest język ojczysty. I godna szacunku postawa osób starszego pokolenia, wśród nich pana Włodzimierza Wierzbickiego uczestnika ubiegłorocznego konkursu, który niestety odszedł od nas. Uczuliśmy jego pamięć chwilą ciszy oraz wielu innych, których osobiście znaliśmy.



Marta Kulis



(ze str. 2)



Maria Grebeniuk

Zapoznanie z wzorcami dobrej poezji polskiej niewątpliwie przyczyni się do głębszego poznawania języka przodków, na podstawie literatury narodowej najwyższej



Wręczenie nagród – W. Wasiliew

jakości. I to można określić jako główny cel tej imprezy two-

rezej, na której chętnie byśmy widzieli więcej młodej

Oto wyniki konkursu:

dzieci do 5 lat:

Danił Pienczukow –
I miejsce;

dzieci do 10 lat:

Dana Misiuwianiec,
Jana Misiuwianiec –
I miejsce;

dzieci do 15 lat:

Marta Kulis – I miejsce,
Jana Łapszyna – II miejsce,
Maria Barachojewa –
III miejsce;

dorośli:

Maria Grebeniuk –
I miejsce,
Wasilij Wasiliew –
II miejsce,
Anna Zacharczenko –
III miejsce.

W. Wasiliew Foto autora

Dzień kaliningradzkiej Polonii

WNiemiecko-Rosyjskim Domu **31 maja br.**, który od wielu lat służy za miejsce spotkań narodów zamieszkających w naszym grodzie, odbyły się obchody Dnia Polonii. Inicjatorem i organizatorem święta była Wspólnota Kultury Polskiej w Kaliningradzie przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP. Jak przystoi przy obchodach polskiego święta zaproszono wielu gości nie tylko z zaprzyjaźnionych stowarzyszeń kultury polskiej naszego obwodu z Czerniachowska, Gusiewa i Bałtyjska i Ozierska, lecz także przed-

tawiciele wielu innych narodowości mieszkających obok nas w grodzie nad Pregolą.

Uroczystość rozpoczęła odśpiewaniem pieśni „Marsz, marsz Polonia” pieśni histo-

rycznej, uważanej za hymn polskiej diaspory w całym świecie. Następnie ze słowem powitalnym do Rodaków zwrócił się Konsul Generalny RP w Kaliningradzie pan Marek Gołkowski. Również pozdrowił kaliningradzką Polonię w imieniu rządu Obwodu pan Oleg Panasienko. Także kilka ciepłych słów pod adresem naszej Wspólnoty pani prezes Leny Rogaczykowej wypowiedział pan Michał Achramowicz głową stowarzyszenia „Polsko-Rosyjski Dom”.



> str. 6

Z głębokim żalem (26.02.1936 – 22.05.2009)



pomoc w działalności i chętnie ją wykonywał.

Połonusi pamiętają pana Włodzimierza jako miłośnika poezji polskiej. On brał udział w konkursie recytatorskim „Jestem Polakiem” w roku 2008,

WKP straciła swego członka – pana Włodzimierza Wierzbickiego. 22 maja 2009 roku od nas odszedł bardzo dobry, czuły, porządny człowiek. Do Wspólnoty pan Włodzimierz wstąpił nie tak dawno. Lecz był aktywnym członkiem, proponował siebie zawsze aby okazać jakkolwiek

deklamował dwa wiersze polskich poetów.

Wśród pierwszych członków Polonii kaliningradzkiej otrzymał Kartę Polaka czym był bardzo dumny.

**Autonomia „Polonia”,
WKP składają wyrazy
głębokiego współczucia
krewnym oraz bliskim ś. p.
Włodzimierza.**

Wieczny pokój jego duszy.



Pan W. Wierzbicki deklamuje wiersze. Ubiegłoroczna edycja konkursu.

OBWODOWA OLIMPIADA JĘZYKA POLSKIEGO W Kaliningradzie

Mieli do dyspozycji tylko godzinę. Wciągu tak krótkiego czasu trzeba było zmierzyć się z trudnościami języka polskiego.

Pierwsza olimpiada języka polskiego na uniwersytecie była niewątpliwie ważnym wydarzeniem, które wywołało szerokie zainteresowanie i przyciągnęło uwagę nie tylko studentów polonistyki kaliningradzkiej, lecz również uczniów szkół, gdzie wykłada się język polski, i młodych ludzi z kilku organizacji polonijnych Obwodu.

Do Redakcji wpłynęły aż trzy listy od uczestniczek Olimpiady. Wszystkie trzy dziewczyny niezależnie relacjonują swoje wrażenia po tak ciekawym przedsięwzięciu. Maria Fadiejewa, studentka I roku polonistyki RUP im. I. Kanta w Kaliningradzie została jedną ze zwyciężczyń Olimpiady, a Janina Łapszyna i Krystyna Zacharczenko dzielnie wypróbowały sił zmagając się z podchwytliwymi kwestiami polszczyzny.

Proponujemy Państwa uwadze trzy „reportaże” uczestniczek Pierwszej Olimpiady Języka Polskiego.

Maria Fadiejewa

studentka I roku polonistyki RUP im. I. Kanta w Kaliningradzie.

16 maja br. w budynku Wydziału Filologii i Dziennikarstwa Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie odbyła się Obwodowa Olimpiada Języka Polskiego. W imprezie tej wzięło udział prawie sześćdziesiąt osób ze szkół i wspólnot polonijnych Obwodu Kaliningradzkiego. I tak w olimpijskie szranki stanęli studenci I roku polonistyki RUP im. I. Kanta, uczniowie Liceum nr 23, Gimnazjum nr 40, Szkoły nr 12, oraz młodzież polonijna z Czerniachowska, Ozierska, Bałtyjska i Kaliningradu.

Rozpoczynając oficjalną część olimpiady, przybyłych gości powitała pani dziekan Wydziału Filologii i Dziennikarstwa dr Natalia Lichina. Jako gospodarz przedstawiła skład jury, w skład którego weszli: konsul generalny RP w Kaliningradzie Marek Gołkowski, konsul ds. kultury Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie Alina Kalinowska, kierownik Katedry Języków Słowiańskich i Bałtyckich dr Larisa Kołobkowa i dyrektor Gimnazjum nr 40, które ściśle współpracuje z placówkami kaliningradzkimi i polskimi w propagowaniu kultury i języka polskie-



A. Kalinowska, konsul ds. kultury, M. Gołkowski, konsul generalny RP, dr T. Miszurowskaja, dyrektor Gimnazjum nr 40, dr N. Lichina, dziekan Wydziału Filologii i Dziennikarstwa

go, dr Tatiana Miszurowskaja.

Jak zaznaczyła kierownik Katedry Języków Słowiańskich i Bałtyckich pani dr Larisa Kołobkowa, w zmaganiach olimpijskich główną rolę odgrywa czas, więc i nasi olimpijczycy mieli ściśle ograniczony czas pisania. Wciągu godziny musieli się

zmierzyć m.in. z polską ortografią, leksyką, gramatyką i frazeologią.

Abysprawdzącym dać czas na ogłoszenie listy laureatów, zaproszono młodzież i jej opiekunów na przerwę, w czasie której można było obejrzeć *Quo vadis* w reżyserii Jerzego Kawalerowicza, adaptację dzieła zajmującego poczesne miejsce w kanonie polskiej literatury. Stres związany z olimpijskimi zmaganiem pozwoliły osłodzić pączki przygotowane co prawda przez kaliningradzkich cukierników, ale według polskiej receptury.

Wśród laureatów poziomupierwszego, czyli dla osób, które uczą się języka polskiego krócej niż dwa lata, znalazły się: I miejsce – *Anna Szyriaj* (pierwszy rok polonistyki RUP im. I. Kanta); II miejsce – *Helena Gołowan* (pierwszy rok polonistyki RUP im. I. Kanta); III miejsce – *Swietłana Stiepanowa* (pierwszy rok polonistyki RUP im. I. Kanta).

Na poziomie drugim, czyli dla osób uczących się polskiego dłużej niż dwa lata, czołowe miejsca zajęli:



Wręczenie nagród



Moje uczestnictwo w olimpiadzie języka polskiego na Rosyjskim Uniwersytecie Państwowym im. Kanta

Krystyna Zacharczenko – uczennica 10 klasy, Kaliningrad.

Podoba mi się uczyć się języka polskiego. I powodów do tego jest wiele:

- jest to język sąsiadów (a w Polsce bywamy dość często), i zawsze chciałam porozumiewać się w Polsce po polsku;

- jest to bardzo piękny język, mnie podobają się liczne piosenki w języku polskim – współczesne młodzieżowe, ludowe, harcerskie; zawsze chciało się czytać książki, czasopisma, gazety po polsku;

- a przyczyna główna – to jest język ojczysty mojego dziadka Kleofasa, który był moim pierwszym nauczycielem języka polskiego: to jest język mojego pradziadka oraz prababci, siostrzeńców i bratanek, którzy urodzili się i mieszkają obecnie w Polsce, na Litwie, no i w Polsce mam już przyjaciół.

Kiedy wyjeżdżałam do polskich letnich szkół oraz kolonii, brałam również udział

w dyktandach ortograficznych, w konkursach.

W Kaliningradzie uczestniczyłam w konkursach „Jestem Polakiem”, „Kresy”. I teraz było mi bardzo miło brać udział w olimpiadzie języka polskiego, która odbywała się w RUP im. Kanta w gmachu przy ul. Czernyszewskiego na Wydziale Filologii i Dziennikarstwa. Zależało mi na tym, aby poznać swój poziom władania językiem polskim.

Jak się okazało, w tym samym gmachu Uniwersytetu w młodych latach studiowała moja babcia Tamara, tylko w tym czasie był to jeszcze Instytut Pedagogiczny. Teraz po tych samych korytarzach chodzi i ja.

Na olimpiadę zebrało się dużo uczestników. Nigdy nie myślałam, że w naszym Obwodzie tak wiele dzieci uczy się

polskiego.

Wszystko odbywało się na najwyższym szczeblu. No i sama atmosfera, która nas otaczała: jasne audytorium, długie korytarze uniwersytetu, prawdziwi studenci, którzy czytali swoje konspekty wykładów – wszystko to zmuszało do przejmowania się.

Zadania na samej olimpiadzie podobały mi się, lecz dużo jeszcze nie wiem. Wiele też mnie rozweseliło. Na przykład że w Polsce kaczka „kwacze”, krowa „ryczy”, koza „beczy”.

I chociaż nie otrzymałam żadnej nagrody, wszystko jedno było to korzystne przedsięwzięcie, rozwijające, zostanie w mojej pamięci.

A już po tej olimpiadzie obejrzelismy ciekawy film polski „Quo Vadis”.

Uczcie się polskiego! To jest dobre!

Obwodowa Olimpiada Języka Polskiego

Jana Łapszyna – uczennica 8 klasy, Bałtyjsk.

Dnia **16 maja br.** w budynku Wydziału Filologii i Dziennikarstwa Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego im. Immanuela Kanta odbyła się Olimpiada Języka Polskiego, w której mogli brać udział wszyscy chętni aby wypróbować swoje zdolności z języka polskiego. Uroczyste rozpoczęcie Olimpiady odbyło się o godzinie 12.00. Uczestników powitali: Prorektor RUP Irina Kuksa, Konsul Generalny RP Marek Gołkowski, Konsul ds. Kultury Konsulatu Gen. RP Alina Kalinowska, Dziekan Wydziału Filologii Natalia

Lichina.

We wstępnym słowie Konsul Generalny powiedział, że cieszy go taka ilość uczestników. Nie warto przejmować się, że nie zostaniesz pierwszym, ale każdy uczestników zrozumie na jakim poziomie stoi, pozna swoje słabe i silne miejsca, żeby wiedzieć nad czym dalej pracować. Bałam się uczestniczyć w olimpiadzie, ale mama przekonała mnie że bym wypróbowała swoje siły. Język polski jest mi bliski. Znam język dzięki swojej prababci, babci, dzięki corocznym wyjazdom na kolonie

do Polski, dzięki nauczycielom pani Ewie Gilewskiej, Ninie Pakule, które prowadziły zajęcia w Bałtyjsku w latach 2006-2007. Teraz też do nas dojeżdża nauczyciel języka polskiego, ale to jest płatne. Niestety nie wszyscy mogą sobie pozwolić na płacenie miesięcznie 750 rubli.

Chciałabym podziękować organizatorom Olimpiady za możliwość wypróbowania swoich sił w języku i literaturze polskiej.

Czekamy na następną Olimpiadę!



Miłośnicy języka polskiego

(ze str. 4)

I miejsce – *Maria Fadiejewa* (pierwszy rok polonistyki RUP im. I. Kanta);

II miejsce – *Aleksej Bacharowski* (Szkoła nr 33 w Kaliningradzie);

III miejsce – *Katarzyna Jakunina* (pierwszy rok polonistyki RUP im. I. Kanta).

Laureatom serdecznie gratulujemy, a

pozostałym uczestnikom serdecznie zapraszamy na przyszłoroczne zmagania z językiem polskim.

Foto Katarzyna Zysk

(ze str. 3)

Dzień kaliningradzkiej Polonii

Uznaliśmy za stosowne w uroczystej chwili złożyć nasze wyrazy wdzięczności za czynne zaangażowanie w życie kaliningradzkiej Wspólnoty Pols-

numerami tanecznymi młodzieżowego zespołu „Bałtycki Bursztyn” (choreograf Świętana Potocka). Zawsze brawurowe budzące prawdziwy



Katarzyna Zysk i Helena Rogaczykova

kiej pani lektorki języka polskiego na Uniwersytecie kaliningradzkim Katarzynie Zysk, która wkrótce zakończy swoją pracę w naszym mieście i wyjedzie do kraju. Mieliśmy w osobie pani Kasi świetnego doradcę, organizatora i inspiratora wielu interesujących przedsięwzięć w naszej wspólnocie. Serdecznie dziękujemy i wraz z kwiatami i pamiątkami, które będą przypominały o naszym mieście, składamy życzenia wszelkiej pomyślności w dalszej drodze życiowej. Chór WKP „Stokrotka” specjalnie dla pani Katarzyny wykonał pieśń ludową „Głęboka studzienka”.

Chór kobiecy WKP właśnie po powrocie pani Heleny Rogaczykovej reaktywował swoją działalność i z okazji obchodów Dnia Polonii pod jej batutą przygotował kilka nowych piosenek.

Śpiew chóru WKP „Stokrotka” przeplatał się z ognistymi

zachwyty występów tego zespołu są ozdobą każdej imprezy świątecznej. Suita taneczna



na temat pieśni „Sokoły”, tańce kaszubskie lub walc i krakowiak niezmiennie od wielu lat budzą szczerzy podziw widzów. W programie koncertów wzięły udział również uczniowie liceum Nr 22, w którym od kilku lat wykładany jest język polski. Licealiści zade-



monstrowali gościom święta występ szkolnego studia lalek.

Natomiast w foyer Niemiecko-Rosyjskiego Domu odbywał się konkurs rysunku dziecięcego pod hasłem „Pomaluj swój świat”. Wiele gości przybyło całym i rodzinami, a co na prawdę cieszy, z małymi dziećmi. I maluchy, z pra-

zejaw energii twórczej nagrody jednakowe – kolorowe baloniki. Natomiast dzieci z polskich rodzin dostały dodatkowo elementarzę i polskie książki dziecięce.

Na podwórku zaś, pod kolorowymi namiotami na wszystkich oczekiwaliśmy poczęstunek: różnorodny kanapki, napoje, słodki stół dla dzieci i prawdziwy domowy bigos, przygotowany w domu rodziny Bondarik wedle przepisu klasycznego. Ale pewnie dlatego wyjątkowo smakował, bo pewnie do wszystkich potrzebnych składników gospodyni jeszcze część duszy swojej dodała.

Moim zdaniem można uważać, że święto Polonii przebiegło jako przedsięwzięcie naprawdę udane, niewątpliwie sprzyjające głębszej integracji środowiska polonijnego naszego regionu. I wszystkim, kto w jakiś sposób brał udział w jego przygotowaniu i przeprowadzeniu należy się szcze-

wdziw pasją, wedle swojego upodobania wzięli się do two-



żenia swoich obrazów. A żeby nikogo z dziećmi nie obrazić wręczono wszystkim za ich

re podziękowanie.

W. Wasiliew
Foto autora





Projekt Centrum Kulturalno–Edukacyjne „Wszystko o Polsce” w Czerniachowsku

We wrześniu 2007 roku organizacja polonijna Niekomercyjne Partnerstwo *Dom Polski* im. F. Chopina w Czerniachowsku opracowała projekt pod nazwą „Centrum Kulturalno–Edukacyjne Wszystko o Polsce”. W ramach projektu zaplanowano, między innymi, organizację nauki języka polskiego, zajęcia, wykłady, seminaria, konkursy i uroczystości dla członków NP „Dom Polski” i dla uczniów i studentów czerniachowskich szkół i całego rejonu w celu zapoznania ich z polską kulturą, geografą, tradycjami i osiągnięciami sportowymi, a także z wiadomościami na temat UE (historia UE, zasady współpracy państw w ramach UE, perspektywy rozwoju UE).

Inicjatywa naszej organizacji znalazła poparcie i zainteresowanie ze strony władz miasta – Wydziału Kultury i Wydziału Edukacji, Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie.



17 maja 2007 r. NP „Dom Polski” podpisało umowę ze Szkołą nr 6 o współpracy w tym oprzyrządowaniu Sali szkolnej do potrzeb nauki języka polskiego i funkcjonowania projektu „Centrum Kulturalno–Edukacyjne Wszystko o Polsce”.

W 2008 roku z pomocy polskich funduszy przystosowaliśmy i adoptowaliśmy salę szkolną do potrzeb nauki języka polskiego i funkcjonowania projektu.

5 grudnia 2008 r. miało miejsce otwarcie nowej Sali szkolnej – gabinetu języka polskiego. Na uroczystości byli goście ze strony władz miasta – wice mer miasta Czerniachowsk, Naczelnik Wydziału Kultury, Naczelnik Wydziału Edukacji. Z Polski przybyli: Przewodniczący Rady Powiatu w Węgorzewie, Prezes Fundacji „Dziedzictwo nasze”, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Koło w Węgorzewie.

W tym gabinecie języka polskiego – adaptowanej Sali szkolnej w szkole nr 6 – odbywają się zajęcia z języka polskiego, wykłady, seminaria, konkursy i uroczystości dla członków NP „Dom Polski”, a tak-

że zajęcia z języka polskiego dla uczniów 4 klasy, 7-10 klas. Zajęcia prowadzą nauczyciele języka polskiego Marta Stępkowska i Olesia Dubieńska (członek NP „Dom Polski”).

Od 5 maja 2009 r. rozpoczęliśmy I termin projektu „Wszystko o Polsce”. Z pomocą Marty Stępkowskiej – lektora języka polskiego – zaprosiliśmy wolontariuszy z Polski – lektorki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i Gdańskiego Annę Marię Szmyt i Annę Milenę Stańczak.

Pierwszy tydzień lektorzy prowadzili wykłady z geografii i literatury polskiej dla dzieci 4-5 i 6-7 klas (razem 160 osób), dzieci polskiego pochodzenia i innych dzieci Szkoły nr 6 w Czerniachowsku. Dzieci posiadały najważniejszą wiedzę – o herbie, godle, hymnie państwowym Polski, obszarze polskiej ziemi, rzekach i głównych miastach Polski. Na wykładach

z literatury posłuchali opowieści o polskich pisarzach i poetach dla dzieci, nauczyli się polskiej piosenki. Wieczorami wykłady z geografii i literatury polskiej były przedstawione dla członków NP „Dom Polski” i wszystkich organizacji polonijnych obwodu kaliningradzkiego.

Pod koniec pierwszego tygodnia pro-



jektu 8 maja „Dom Polski” im. F. Chopina zorganizował obchody święta Dnia Konstytucji 3 Maja, Dnia Flagi Polskiej. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w języku polskim w kościele Św. Brunona w Czerniachowsku. Mszę prowadził o. Karol Erdmann.

Na Uroczystość przybył Konsul RP w Kaliningradzie Dariusz Kozłowski. Marta Stępkowska (lektor języka polskiego) przedstawiła multimedialną prezentację o Konstytucji 3 Maja. Młodzież przygotowała wiersze z okazji Święta, wszyscy razem śpiewali piosenki „Majowa Jutrzenka” i „Płynie Wisła”.

W drugi tydzień projektu wykłady z historii Polski prowadziła lektor Magdalena Krawczyńska (wolontariuszka z Polski, która pracuje w Gusiewie), wykłady z kultury polskiej – lektor Marta Stępkowska. Członkowie organizacji polonijnych obwodu kaliningradzkiego pogłębili swoją wiedzę o historii i tradycjach narodowych. Dzieci poznały najważniejsze daty polskiej historii i polskie tradycje, obejrzały film o zabytkach i głównych miastach polskich.

15 maja na zakończeniu pierwszego terminu Projektu członkowie środowiska polonijnego NP „Dom Polski” podjęli decyzję o przedłużeniu projektu jesienią tego roku.

Prezes NP „Dom Polski” **Irena Korol**
Foto autora



Z wizytą u przyjaciół

Poznali się w Polsce w Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku na Kaszubach – młodzież Szkoły Morskiej w Kaliningradzie i członkowie regionalnego zespołu „Marzebionki” Zespołu Kształcenia i Wychowania. 14 lutego 2009 roku wspólnie świętowali Dzień Zakochanych (Walentynki). Nawiązały się przyjaźnie, a niezajomość języka polskiego z jednej strony i języka rosyjskiego z drugiej nie stanowiła przeszkody w rozmowach i zabawie. Młodzież świetnie porozumiewała się w języku angielskim.

29 maja 2009 roku zespół „Marzebionki”, na zaproszenie Naczelnika Szkoły Morskiej w Kaliningradzie – Anatolia Dubowskiego, wybrał się z rewizytą. W klubie tejże odbyły się koncerty – swoiste,



Przyjaźń nie zna granic.

Goście w Kolegium Morskim: uczniowie gimnazjum Nr 22 i uczniowie z Szymbarka.



Lekcja historii Kaszub w Kolegium Morskim.

wzajemne pozdrowienia. Uczniowie z Szymbarka zwiedzili Kaliningrad i Swietogorsk.

Wyjazd zespołu do Kaliningradu umożliwiła pomocy dofinansowanie ze strony dyrekcji ZK i W w Szymbarku, Urzędu Gminy Steżyca, Starostwa Powiatowego w Kartuzach, firmy „DANMAR” i

Centrum Edukacji i Promocji Regionu oraz Lokalnej Organizacji Turystycznej „Szczyt Wieżyca” w Szymbarku.

Takie spotkania napędzają nadzieję na zacieśnianie i rozwijanie przyjacielskich kontaktów, współpracę oraz rozwój turystyki w tych regionach Polski i Rosji. To

pierwsze kroki w realizacji dwustronnego programu w ramach naukowej i kulturalnej wymiany młodzieży, które zaistniały również dzięki wsparciu obydwu Konsulatów, pols-

kiego w Kaliningradzie i rosyjskiego w Gdańsku.

**Danuta Pyż-Dopita,
Olga Solowieva**
Foto O. Solowieva



„Anioł” – prezent muzyczny dla polskich gości.

GŁOS
ZNAD PREGOŁY

“ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежесечасная газета Общества Польской культуры Калининградской области.

Учредитель и издатель – газета “Голос с Преголи”.

Главный редактор Мария Лавринович.

Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8. Тел. (4012) 64 37 87, моб.тел. в Польше +48 601 057 820

Адрес в Интернете: <http://www.glos-znad-pregoly.org>, e-mail: kaz@lavr.koenig.ru, alavrinovi4@gmail.com, glos.znad.pregoly@plusnet.pl

Печать: Типография ООО “СИВАК С”. 236039, г. Калининград, Малый переулок, 17. Тираж 500 экз. Заказ 068.

Газета распространяется бесплатно членами Общества Польской культуры Калининграда и через приход св. Войцеха-Адальберта.

Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.